

# Stanisław Głowa

---

## "Le monde de Dieu en devenir", Piet Schoonenberg, Paris 1967 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 41/3, 216

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

możliwością udziału kobiet w kapłaństwie hierarchicznym. Nic podobnego Autor jedynie ukazuje, że raczej „przeciw” opierają się na jednostronnej i często nawet ujemnej, ocenie roli kobiety, z jaką się spotykała w chrześcijaństwie, mimo dowartościowania jej pozycji w porównaniu z myślą pogańską. Autor niczego nie sugeruje na przyszłość ani nie podsuwa żadnego *pro* czy *contra*. Wykluczenie przecież kobiet od udziału w kapłaństwie może wynikać z pozytywnego ustawodawstwa Kościoła.

Książka przynosi dość zoskakującą odpowiedź na kwestię traktowaną dzisiaj w teologii tylko marginesowo, że podmiotem święceń kapłańskich może być tylko mężczyzna. Praktycznym wnioskiem z tego rodzaju studiów będzie z pewnością nie dążność do dopuszczenia kobiet do kapłaństwa, ale zwrócenie baczniejszej uwagi na liturgię, ustawodawstwo kościelne oraz duszpasterstwo, które dotychczas nosiły na sobie wybitne znamię „elementu męskiego”.

Książka, napisana jako rozprawa doktorska pod kierunkiem K. Rahnera SJ, kiedy był jeszcze profesorem teologii w Innsbrucku, jest źródłowo dobrze udokumentowana, cechuje ją obiektywny ton i dbałość o szukanie prawdy. W zakończeniu podano interesujący zestaw współczesnej literatury.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

P. SCHOONENBERG, *Le monde de Dieu en devenir*, Paris 1967, Editions du Centurion, s. 237.

Autor, znany teolog holenderski, rozpoczyna swe dzieło obszernym rozdziałem poświęconym ewolucji jako imperatywowi współczesnej myśli. Dalej zajmuje się początkiem człowieka i małżeństwem w perspektywach historii zbawienia, a na zakończenie snuje rozważania na temat roli pracy w odniesieniu do problematyki stworzenia, grzechu i odkupienia.

To wyliczenie głównych wątków książki może sprawić wrażenie, że chodzi tu o odrębne zagadnienia, które tylko przypadkowo zostały razem zebrane. Tymczasem tak nie jest. Wewnętrzny bowiem ogniwo, które nadaje spójność książce i wiąże rozważania w zwartą całość, jest świat znajdujący się w ustawicznym rozwoju. Są to więc rozważania o świecie pojętym całościowo i umieszczonym na tle historii zbawienia, a jednocześnie uzupełnione teilhardowską optyką. Autor zresztą niejednokrotnie daje temu wyraz, że bardzo mu odpowiada wizja świata, jaką przedstawił Teilhard de Chardin. Dlatego właśnie starał się ująć kilka ważnych momentów historii zbawienia w perspektywie teilhardowskiej.

Refleksje autora koncentrują się wokół szeroko rozumianego problemu świata. Ten świat był często przeciwstawiany człowiekowi, a konkretnie człowiekowi-chrześcijaninowi, jako mu wrogi. Nie sposób jednak pominąć faktu, że pojęcie świat jest wieloznaczne, a w Piśmie św. często oznacza po prostu ludzi, którzy decyzyj swjej woli przeciwstawiają się Bożemu planowi zbawienia. Schoonenberg nie ma myśli tego właśnie świata ludzi „złej woli”, ale świat jako dzieło Boże, świat posiadający wewnętrzną dynamikę rozwoju, w którą człowiek włącza własną aktywność, zintegrowaną według zamiarów Bożych w jedno ze światem.

Książka nie jest podręcznikiem teologii ani komentarzem do Pisma św., lecz stanowi swego rodzaju współczesny klucz do lepszego rozumienia świata w perspektywach historii zbawienia.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa